

REKLAMA

Radio Gdańsk na dachach świata

Ludzie i Pieniądze


Prowadzi: Iwona Wysocka

No compatible source was found for this media.

X

"Dwie Godziny dla Rodziny". Akcja PR-owa czy szansa na spędzenie czasu z bliskimi?

15 maja 2017 r. odbędzie się finał VI edycji akcji "Dwie Godziny dla Rodziny". Organizatorem jest Fundacja Humanites, a akcja związana jest z Międzynarodowym Dniem Rodzin. Tegoroczne hasło wydarzenia to "Gotowanie na Rodzinnym Planie".

 Podziel się

Godzina emisji

10:05

Piątek,
12 maja 2017

Poprzednie audycje



Wizjonerzy już nie myślą o samochodach autonomicznych. Teraz czas na autobusy, tramwaje, pociągi



Pokaż więcej audycji


Na czym polega akcja? Pracodawcy, którzy biorą w niej udział, skrócą czas pracy o symboliczne dwie godziny, żeby zachęcić pracowników do spędzania czasu z bliskimi.

- Myślę, że im bardziej szczęśliwy pracownik, tym lepsze są efekty pracy - mówi Zbigniew Wojciech Okoński, prezes Robyg. - My też staramy się naszym pracownikom, o ile to możliwe, jak tylko można iść na rękę. U nas pracuje więcej kobiet niż mężczyzn i mamy taką niepisaną zasadę, że jeżeli pracownica jest w ciąży i idzie na urlop macierzyński, to wspomagamy ją, potem godzimy się na krótszy dzień czy tydzień pracy. A przykłady idą z bardziej zaawansowanych cywilizacyjnie krajów, gdzie demografia też jest problemem i już wcześniej dostrzeżono, co tworzy jakoś pracownika - mówił.

- Nasza firma dość często się włącza w takie akcje. Na przykład z powodu Dnia Kobiet panie w tym roku w trojmiasto.pl pracowały krócej. Ale jeśli chodzi o tę akcję "Dwie godziny dla rodziny" to myślę, że jeżeli ktoś na to zareaguje to będą to korporacje. One uwielbiają wchodzić w takie akcje. A już jak są to firmy IT, które muszą bardzo mocno walczyć o pracowników to wszelkiego rodzaju inicjatywy propracownicze, a jeszcze scalające zespół oraz pomagające spędzić więcej czasu z rodziną, sprzedać się mogą - mówiła Wioletta Kakowska-Mehring z trojmiasto.pl.

- Znaczenie piarowskie tej akcji na zasadzie "pomyślmy o własnych rodzinach" jest oczywiście cenne, bardzo dobrze, że pracodawcy o tym mówią. Tak naprawdę te dwie godziny raz w ciągu roku to jest coś bez znaczenia i można zrobić wokół tego dużo szumu, natomiast coś innego jest ważniejsze. W duże mierze przyszłość należy do pracy zdalnej. Życzyłbym wszystkim pracownikom i pracodawcom, żeby tak potrafili zorganizować pracę, żeby ludzie rzeczywiście mogli elastycznie się zachowywać - dodał Artur Kietbasiński z Radia Gdańsk.

mar

 Podziel się